

Ekonomia społeczna i co dalej - konferencja w Radomiu

Andrzej Sałata Data publikacji: 02.11.2017



Konferencję „Ekonomia społeczna – wyzwania i możliwości”, promującą ES w regionie radomskim, zorganizowała 27 października filia WUP w Radomiu. Chociaż na Mazowszu ekonomia społeczna zdobywa powoli coraz większą popularność, jako jedna z metod wsparcia osób oddalonych od rynku pracy, to jednak w regionie radomskim ciągle nie może nabrać rozpędu. Z danych, które przedstawił Robert Gajewski z Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, wynika, że w powiecie radomskim aktywnie działają tylko dwie spółdzielnie socjalne i trzy warsztaty terapii zajęciowej. W

samym Radomiu – na siedem spółdzielni socjalnych w rejestrze MCPS - tylko dwie są ujęte jako aktywne. W praktyce funkcjonuje jedynie przedsiębiorstwo społeczne Gospoda „Jaskółeczka”.

– Zainteresowanie dotacjami na utworzenie firm społecznych jest znikome. W minionych trzech latach nie mieliśmy żadnego wniosku – przyznał Józef Bakuła, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu. Jak podkreślano podczas konferencji, szansę na rozwój ES – oprócz dotacji, wsparcia pomostowego i doradztwa – stwarzają tzw. klauzule społeczne w zamówieniach publicznych. Zwiększają one szansę na wygranie przetargu przez podmioty ES. Problem jednak w tym, że klauzule społeczne ciągle nie mogą przebić się w samorządach lokalnych. Jak poinformował Daniel Prędkopowicz z Fundacji Fundusz Współpracy, która w regionie radomskim pełni rolę Ośrodka Wspierania Ekonomii Społecznej (OWES), tylko pięć samorządów na Mazowszu wprowadziło klauzule społeczne do regulaminów zamówień publicznych o wartości poniżej 30 tys. euro, a siedem – w zamówieniach powyżej tej kwoty. Wśród samorządów stosujących klauzule społeczne jest gmina Radom. Jak zapewnił wiceprezydent Jerzy Zawodnik, władze miasta są otwarte na tworzenie podmiotów ES. Mogą one uzupełniać działania podejmowane przez miasto w zakresie aktywizacji zawodowej i społecznej oraz zmniejszania negatywnych zjawisk społecznych.

– Sukces przedsiębiorstwa społecznego nie zależy jednak tylko od zakresu wsparcia, jakiego udziela gmina. Decydujące jest to, czy potrafi znaleźć sobie niszę na rynku – podkreślił wiceprezydent Zawodnik. W ramach dobrych praktyk zaprezentowały się dwa podmioty ES: spółdzielnia socjalna „Pierrot i Róża” z Gąsaw Rządowych (pow. Szydłowiec) oraz Stowarzyszenie „Karuzela” z Radomia. „Pierrot i Róża” zajmuje się m.in. opieką nad dziećmi podczas imprez rodzinnych, oprawą muzyczną oraz dekoracją wnętrz. W ofercie posiada pokazy dużych baniek mydlanych oraz tzw. teatr ognia.

– Staramy się wykorzystywać talenty artystyczne – moje i moich dzieci – powiedziała Beata Domaszewicz, przez spółdzielni „Pierrot i Róża”.

Stowarzyszenie „Karuzela” obchodzi w tym roku jubileusz 10-lecia działalności. Jest dwukrotnym zdobywcą „Mazowieckiej Marki Ekonomii Społecznej”. Stowarzyszenie zaczynało do przedszkola dla dzieci chorych na ADHD, autyzm i Zespół Aspergera. Obecnie prowadzi także m.in. zajęcia terapeutyczne, turnusy rehabilitacyjne, studia podyplomowe dla nauczycieli oraz spółdzielnię socjalną „Karuzela Smaku”.

– Kluczem do naszego sukcesu były: wspólny cel, ludzie, zdobywanie wiedzy oraz empatia i nastawienie na drugiego człowieka – podkreśliła Sylwia Waśkiewicz, prezes Stowarzyszenia „Karuzela”.